

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.

Dnia 13 (25) Lipca 1856 Roku.

№ 192.

Jutro, Śtej Anny, Matki N. MARYI P.
Ubyło dnia minut 53.

Onegdaj w Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, zakończyła się Uroczystość N. MARYI PANNY *Szkaple-rznej*. Summę celebrował W. JX. *Przewłocki*, Kaho-nik hon: Katedry *Kaliskiej*, Profesor Akademii Rzym-sko-Katolickiej. Z ambony do Ludu licznie zgromadzo-nego, przemówił miejscowy Kaznodzieja X. Donat *Michalski*; Nieszpory zaś solennie odśpiewał W. JX. *Gruszecki*, Kanonik Kolegiaty *Łowickiej*, Sędzia Surrogat Konsystorza *Warszawskiego*, a Kazanie miał Xdz Bruno *Szabwiński*, nowo-wyswięcony Kapłan ze Zgroma-dzenia XX. *Karmelitów*.

Przez Rozkaz Dzienny CESARSKI, z d. 3 Lipca, miano-wani zostali: JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIE-ŻNA KATARZYNA MICHAŁÓWNA, Szefem Pułku Ryżskiego Dragonów, który ma się nazywać: Pułkiem Dragonów JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIEŻNEJ KATARZY-NY MICHAŁÓWNEJ. J. C. W. Arcy-Xiążę Leopold *Austrja-cki*, Szefem Pułku Kazańskiego Dragonów, który ma się nazywać: Pułkiem Dragonów J. C. W. Arcy-Xięcia *Leopolda Austrjackiego*. J. W. Xiążę *Alexander Hes-ski*, Szefem Pułku Woznesieńskiego Ułanów, który ma się nazywać Pułkiem Ułanów J. W. Xięcia *Alexandra Hesskiego*. Członek Rady Państwa, Jenerał-Adjutant, Jenerał-Jazdy Hr: *Osten Saken 1*, Szefem Pułku Ołwio-polskiego Ułanów.

Przez Rozkaz CESARSKI z dnia 29 Czerwca, Naczelnik Wydziału Wojskowego Kancelarii Namiestnika Króle-stwa, Radca Kolegialny *Czerkasow*, za wysługę lat, po-stąpił na Radcę Stanu, ze starszeństwem.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JMC, na zdanie Komite-tu PP. Ministrów, w d. 29 Maja r. b. racyzył rozkazać: 1) Dozwolić ustanowić w miasteczku *Białej Cerkwi*, w Gubernji *Kijowskiej*, należącym do Hrabi Władysła-wa *Branickiego*, Komisją Kwaterniczą, na zasadach skreślonych przez Zwierzchność miejscową, pod przy-dencją samego Właściciela miasteczka lub jego Pełno-mocnika, przy Deputatach od mieszkańców rozmaitego stanu i za zawarowaniem, żeby w czynnościach swoich, Komisja takowa stosowała się do przepisów ogólnych, o Komisjach Kwaterniczych wydanych, i 2) Koszt utrzymania Sekretarza Komisji po 75 rs.; jednego kopi-sty po 35 rs.; na wydatki Kancelarii, najem woźnych dla posyłek 30 rs. rocznie; i nadto, jednorazowo, na wydatki ustanowienia Komisji 20 rs., ponoszone być mają przez właściciela miasteczka.

Na Zdanie Komitetu PP. Ministrów, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JMC, w d. 29 Maja r. b. racyzył NAJWYŻEJ ze-zwolić, iżby Właściciel miasteczka *Niemirowa* w Gub: *Podolskiej*, Hr: *Bolesław Potocki*, mógł na swoje miej-sce wyznaczyć zastępcę do przydywania w Komisji Kwaterniczej *Niemirowskiej*.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, z dnia 1go Lipca, postąpili za odznaczenie się w służbie: w pułku Żan-darmów, Porucznicy *Jakimowicz*, *Lukaszewicz* i *Smir-nitski*, na Sztabs-Kapitanów; Naczelnik Komendy No-

wogeorgiewskiej Żandarmów Sztabs-Kapitan *Bielano-wski 2gi*, na Kapitana. Zostający w piechocie: Podpuł-kownicy: *Illinicz 1szy*, p. o. Starszego Adjutanta w b. Sztabie Armji Zachodniej; i *Nachomow 2gi*, Dowódca Bataljonu Garnizonowego Nowogeorgiewskiego, na Pułkowników; Majorowie: *Lubuszyn*, Dyżurny Sztabs-Oficer Okregu Xgo Oddzielnego Korpusu Straży We-wnętrznej; Naczelnicy Etapowi miasta Mińska, *Szala-cki*, i miasta Hrubieszowa, *Nieswietowicz*, na Podpułko-wników; Kapitan *Górski*, Dowódca Roty Topografów № 2, na Majora; Porucznik *v. Witte*, Adjutant Placu m. Warszawy, na Sztabs-Kapitana.— W Korpusie Topogra-fów, Kapitan *Krukowski*, na Podpułkownika.

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddziel-nych, w Wydziale Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowaych, mianowani: Sekretarz Protokółista Kommissji Rz: S. W. i Ducho: Sekretarz Kolleg: Jan *Chelmoński*, Dziennika-rzem, z pozostawieniem go przy pełnieniu obo: Sekretarza; Sekre-tarz kl: 3ej, Radca Hono: Wiktor *Stolyhwo*, p. obo: Sekretarza Protokółisty, i Urzędnik Kancellaryjny kl: 1ej, Sekretarz Guber: Julian *Wysocki*, p. o. Sekretarza kl: 3ej, z przeznaczeniem go do pel: obo: Dziennikarza tejeż Kommissji; Pomocnik Assessora Prawnego w Dyrekcji Ubez., Marcelli *Pawłowski*, p. o. Assessa-ra Prawne: w tejeż Dyrekcji, i Lekarz p. o. Lekarza Szpitala Po-wiatowego w Stopnicy, Mich: *Krosnowski*, p. o. Lekarza Ptu Lipnowskiego. — W Wydziale Kommissji Rządowej Sprawiedli-wości, mianowani: Podpisarz Sądu Poko: Okr: Piortków, Jul: *Mioduszewski*, p. o. Pisarza Sądu Pokoju Okregu Radoms: w Ra-domsku; Podpisarz Sądu Poli: Popraw: Wydz: Włocław:, Piotr *Dębski*, p. o. Podpisarza Sądu Poko: Okr: Piotrkow:, Kancelista Sądu Poli: Popraw: Wydz: Włocław:, Stanis: *Salecki*, p. o. Podpisarza tegoż Sądu; Pisarz Sądu Poli: Popraw: Wydz: Ralis:, Sekretarz Kolleg: Andrzej *Wolf*, p. obo: Assessora tegoż Sądu; Podpisarz Sądu Poko: Okr: Roniūs:, Stanis: *Skonieczny*, p. o. Pisarza Sądu Poli: Popraw: Wydz: Ralis:, Kancelista Sądu Poko: Okr: Pilić:, Tomasz *Bentkowski*, p. o. Podpisarza Sądu Poko: Okr: Konarskiego. — W Wydziale Kommissji Rządowej Przycho-dów i Skarbu, mianowani: Kontroler Kassy Ptu Ploc: Julian *Czajkowski*, p. o. Rachmistrza kl: 1ej Sekeji Skarbo: w Rządzie Guber: Ploc:, Adjunkt w Składzie stempła przy Rządzie Gubern: Ploc:, Jan *Bebenkowski*, p. o. Kontrolera Kassy Ptu Ploc:, były Adjunkt Prawny Winc: *Nowosielski*, p. o. Expedytora rogatek Warszaws:, Assystent Kassy Ptu Lubels:, Cyprjan *Lazurkiwicz*, p. o. Assystenta Kassy Gubernial: Radoms:, Kancelista Józ: *Goł-kowski*, p. o. Assystenta Kassy Ptu Lubels:, Adjunkt przy Kon-trolerze Kass i rachunkowości w Rządzie Guber: Radoms:, Roman *Kamuziński*, p. o. Assystenta Kontroli Skarbo: w Rado-miu; Kancelista Walery *Lewkowicz*, p. o. Adjunkta przy Kon-trolerze Kass i rachunkowości w Rządzie Guber: Radoms:, Ran-celista Stanis: *Czorkiwicz*, p. o. Assystenta Kontroli Skarbo: w Kielcach, i Kancelista Maciej *Krasnodębski*, p. o. Assystenta Kontroli Skarbo: w Radomiu.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gub: Radomskiej.— Zawiadamiam strony interessowa-ne, iż Leopold *Kłodnicki*, Komornik przy Trybunale tu-tejszym, przez decyzją z dnia 6/13 b. m., po wystawieniu prawem przepisanej kaucji, do urzędowania przywróco-ny został.— Radca Honorowy, *Grobicki*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzy-mywało w Meu Czerwcu r. b. w Domach Instytutowych w średnim przecięciu dziennie, starców i kalek obojej płci 303, których koszt żywienia wynosił rs. 1,021 k. 77³/₄;

tot obojej płci 165, a koszt żywienia tychże rs. 525 kop: 35; do Tmju Sal Ochrony uczęszczało z przeciętnie dziennie 458 dzieci obojej płci, których utrzymanie kosztowało rs. 312 kop. 95; na obiadach 8cio-groszowymi zwanych, było dziennie 84 osób; z tych na koszt JO. Xięcia NAMIESTNIKA osób 43; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 212 kop: 60¹/₂; na zupełną *Rumfordzką* uczęszczało dziennie osób 359, a koszt sporządzenia teje wynosił rs. 336 kop: 10; Ubogim na miesiąc udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące; pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 k. 50, osobom 48, razem rs. 50 k. 40; jednorazowy zasiłek po k. 37¹/₂ osobom 201, razem rs. 75 k. 37¹/₂; takiż zasiłek od rs. 1 do rs. 6ciu osobom 6, razem rs. 14; w lekarstwach osobom 357. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,981; a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs. 2,408 k. 78¹/₄. — W ciągu z. m. w Instytucie Warsz. Tow. Dobroczyńności zmarli ubodzy: Józef *Trochanowski* lat 67 i Antonina *Strzelecka* lat 85 wieku mający.

JO. Xiążę Paweł-Antoni *Esterhazy de Galantha*, Uxiążęony Hrabia *Edelstetten*, Hrabia dziedziczny *Frochenstein*, Cesarsko-Królewski *Austrjacki* Rzeczywisty Radca Tajny i Podkomorzy, Ambassador Nadzwyczajny JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ APOSTOLSKIEJ MOŚCI, na Koronację NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, jadący z *Wiednia* do *Moskwy*, przybył do *Warszawy*. (Xiążę *Esterhazy* był do r. 1844 *Ambassadorem Austrjackim* w *Londynie*).

JW. Jenerał Artylerji *Baron Korff*, Członek Rady Państwa, wyjechał do *Niemiec*.

JW. Hrabina Ermancja *Uruska*, Małżonka JW. Szambelana, Marszałka Szlachty Gub: *Warszawskiej*, wyjechała również do Gubernji *Wolynskiej*.

Z powodu wyjazdu z *Amsterdamu* i *Kadyxu*, tamtejszych CESARSKO-ROSSYJSKICH Konsulom *Bruneta* i *Gesslera*, zarządzanie Konsulatami Jenerałnemi także, poruczone zostało tamtejszym Wice-Konsulom *Volbortowi* i *Duncan-Schau*.

Jutro, w Kościele *Powązkowskim* o godz. 11tej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Anny z *Rembowski*ch *Luszczewskiej*; na które, pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w dzień imienin nieodżałowanej Matki ś. p. Anny z *Gumpriechtów Schoeneich*, odbędzie się za spokój Jej duszy w Kościele *XX. Reformatów* o godzinie 8ej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, w Kościele *XX. Reformatów*, o godz. 10ej z rana, odprawionem będzie żałobne Nabożeństwo, za dusze ś. p. Anny i *Ignacego Ziemińskich*; na które, pozostała Familia, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

Z powrotem pogody i ciepła, ożywają się i przechadzki, a z tych do rzędu najpiękniejszych należą spacerery w *Alcach*. Dla uniknięcia zaś zbyt długiego kurzu, tak paraliżującego wszelkie przechadzki, od samego rana, w każdy dzień pogodny, straż ogniowa i to z wielkim zaprawdę mozołem i starannością, zlewa wodą całą *Nowy-Swiat* i *Aleę* aż do *Belwedera*, to jest miejsca, gdzie ciągnie się *macadam* (szosse). Ale pomimo to, żaden z stangretów, ani z dorożkarzy, nie przejedzie

miejszem polanem, dla oszczędzenia sobie zapewne trudu obmycia po takiej przejażdżce kół od powozu lub dorożki, tylko omijając takowe, skręca na boki gdzie największa kurzawa, i nie bacząc ani na ubiór przechodniów, zwykle w dni świąteczne świeższy i staranniejszy, ani na nasze oczy, dla których ta kurzawa, pochodząca jedynie z fantazji powożących, nie może być pomocną; pędzi wśród tumanów pyłu, pozostawiając za sobą złorzeczenia przechodniów, wywołane najszlachetniejszem ich oburzeniem, zwłaszcza, że dla ochronienia ich od tej nieprzyjemności, wszelkie i to codziennie przedsięwzięte są środki. Ponieważ zbliża się Niedziela, z którą jeżeli deszcz padać nie będzie, ponowi się ta sama historia, przeto odwołujemy się już nie do powożących, ale do wiezionych, zwłaszcza Właścicieli powozów, aby więcej nieco cenili zapracowane ciężko ubiory przechodniów i ich oczy, aniżeli chwilowe trudy stangretów, przy obmywaniu powozów. Jest to prośba całego ogółu, a zwłaszcza płci pięknej, na żądanie której, przysiąwszy na siebie rolę pośrednika, *Kurjer* ma nadzieję, że przez używających powozowej przejażdżki, odrzuconą nie będzie.

Onegdaj i wczoraj, *Żniwiarka P. Rolbieckiego*, obecnie poprawiona w układzie mechanicznym, odbywała próbę na folwarku *Kamionka* pod *Grochowem*, w godzinach popołudniowych; ponieważ próby wykonane były na zbożu zupełnie dojrzałym, zatem wątpliwość co do jej doskonałości już nie ulega kwestji. Próbowana dnia wczorajszego na *jęczmień* jako na płaskiej orce, wybornie swoją powinność wypełniła. Wiele osób obecnych tym próbom, zapewne objawią niewątpliwy sąd o tej maszynie.

Z nowych dzieł treści religijnej, odebrała Xiegarnia *S. H. Merzbacha*, następujące: *O naśladowaniu N. MARYI P.*, na wzór naśladowania JEZUSA CHRYSYTA, xiąg IV, *Wilno*, 1 tom, rs. 1; *Dowodne odpowiedzi na zarzuty przeciw Kościołowi Katolickiemu, Wilno*, 1 tom, rs. 1 k. 20; *Żywot Ś. WERONIKI, Opatki Kapucynek, z włoskiego na język polski przełożony, Poznań*, 1 tom, rs. 1; *Wykład obudwu Listów Ś. PAWEŁA do Koryntyan*, przez X. Walerjana *Serwatowskiego*, *Kraków*, 1 tom, rs. 1 kop: 50; *Wykład Listów Śgo PAWEŁA do Galatów, Efezów, Filipińczyków, Kolossenczyków, i obudwu Listów do Tessalończyków*, przez X. Walerjana *Serwatowskiego*, *Kraków*, 1 tom, rs. 1 kop: 50.

Transport złożony z 2 pudów, 18 funtów, i 90 złotych złota i 163 pudów srebra, idący z *Barnaulu* do *Petersburga*, w d. 23 Czerwca (5 Lipca), przechodził przez *Niżny-Nowgorod*.

Ciechocinek, 19go Lipca r. b. — Zapowiedziane przez *Kurjera Warszawskiego* przybycie do *Ciechocinka*, *P. Anto. Kątskiego*, wywołało tu niezwykajne zajęcie; łaknąca wrażeń chora Publiczność tutejsza, z utęsknieniem wyglądała tej chwili zachwytu, na którą *Mistrz-Artysta* miał ją wydrzeć ziemi, aby na skrzydłach czarownej harmonji unieść w nadziemskie te sfery, gdzie każde piękno, gdzie niezaprzeczenie i muzyka *P. Kątskiego*, rodzime swoje ma źródło. Nastąpił 16ty Lipca; przybył *P. Kątski*; alisze zapowiedziały na dzień 18ty tegoż miesiąca, koncert; anonsowano w nich własne *Koncertanta* muzyczne utwory: 1) *Kaprys heroiczny*; 2) *Walc*, dedykowany *Królowej Pruskiej*; 3) *Fantazja*

z Opery *Attila*; 4) a) *Wspomnienie Gdańska*, medytacja; b) *Mazur*; 5) *Fantazja* z Opery *Trubadur*, i 6) *Krakowiaki*. Doczekaliśmy się nakoniec chwili koncertu, w której zapełniła się sala lubownikami muzyki, a zapełniła się o tyle, o ile ich objąć zdołała; pomimo niedość licznego w tym roku zebrania Gości u wód *Ciechocin*skich (bo od d. 24 Maja do daty dzisiejszej, licząc nawet ubogich, przybyło zaledwo 196 rodzin i już znaczna część wróciła do domów). To zapełnienie sali koncertowej zdawałoby się niemożliwym, ale do składu Publiczności, oprócz bawiących tu chorych, przyłączyli się i zdrowi, przybyli z sąsiednich okolic PP. Ziemiań z rodzinami, dla skorzystania z tej niespodzianki jaką *Ciechocinkowi* wyrządził Artysta. Nie będziemy nad nasze siły wdawać się w rozbiór gry Koncertanta, ani też zamierzamy czynić opis szczegółowy tego przyjęcia, jakie go spotkało ze strony Publiczności; dość będzie na tem gdy powiemy, że powodzenie Artysty było takie, na jakie tylko przywykły do tryumfów, on sam mógł liczyć; były oklaski, były wyzywania, były prośby o powtórzenie (*Krakowiaków*), były i bukiety!... ale nie, zkad dostać bukietów, kiedy na milowej w promieniu perspektywie kraina wędrownych tylko piasków i źródła wody stoney? gdzie *Flora*, przemysłowi ustąpiła panowania, gdzie chyba tylko dary *Cerery* i to w niewielkiej obradają obfitości; ale czego to nie dokona silna wola, płeć piękna, kiedy szlachetną uczuje pobudkę? ona miała złożyć wieniec genjuszowi rodaka; wywiązała się też godnie siebie z tego zadania, osypując go bukietami róż, świetnych jak ona krasą; tego symbolicznego kwiecia, do którego radzi przyrównywamy wszelkie na ziemi piękno; tak tedy zadość się stało i zasłużonej Artysty sławie i przyjmująca go w tem skromnem ustroju, Publiczność, czas błogo na koncercie spędzony, zapisała do szczęśliwszych chwil życia, z jakimi się rzadko na tej spotyka ziemi. Dzisiaj tedy P. *Kątski*, wyjechał napowrót do *Płocka*, gdzie podobno wystąpi z koncertem na cele dobroczynne.

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej w *Piotrkowie*, zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis Uczennic do tejże pensji rozpocznie się z d. 1szym Sierpnia r. b., a kurs nauk dnia 18go t. m. otwartym zostanie. — A. *Biskupska*.

Już tylko trzy przedstawień w Cyrku *Renza*; dziś na dochód *komików* braci *Cassovani*: *Minotaurus* czyli *Zakochany Duch Gór*, wielka scena konna fantastyczna. Na zakończenie Zdobycie *Mac-Donald*, ogier siwy *Trakenski*, jeżdżony przez Pana E. *Renz*; koń myśliwski *Mirza*, jeżdżony przez Pannę *Adeline*; *Ali*, ogier siwy *Arabski*, wprowadzony przez P. E. *Renz*; *Bijou*, ogierek *Szkocki*, wprowadzony przez Pana *Qualitz*; Wielka poczta *Węgiersza Czikos*, wykonana przez Pana *Carré* na 9ciu koniach.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balcie *Katarzyna Córka Bandyty*, Panna *Freitag* i Pan *Antoni Tarnowski* po 4-kroć, oraz Pan *Popiel* 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 17; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 98, wartość kuponu rs. 1 kop: 26²/₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 65, dają rs. 14 kop: 60, wartość kuponu kop: 5¹/₃; za

Rossyjską pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 58; z r. 1855, dają rs. 102 kop: 58, wartość kuponu rs. 1 kop: 41²/₃.

Dziś, o godz: 6ej rano, przy odbijaniu statku parowego od lądu, *Pilica*, powyżej mostu, poruszone zostało ciało utonionego młodego człowieka, który jak domyślać się należy, pogrążony był w mule i tam zostawał niepostrzeżony.

Dziś, Wielka *Warszawska* orkiestra P. *Jacobi*, grać będzie w ogrodzie *piwa bawarskiego* przy ulicy *Długiej* Nr 586b, w domu W. *Cyprysińskiego*; a na zakończenie wykona ulubiony *Sturm Marsch galop*, skomponowany przez *Keller-Bellod*, jakoteż *Marsz koronacyjny* z *Proroka*, *Meyerbeera*.

ANGLJA. Londyn, 20go Lipca. — *Wiliam Doce*, oskarżony o otrucie swej żony strychniną, i stawiony przed sądem Hrabstwa *York*, został przez przysięgłych uznany winnym, i na śmierć skazany. Winowajca jednak polecony jest łasce Królowej z tego powodu, iż zdaje się nie być przy zupełnem posiadaniu zmysłów. (Schl: Ztg).

Times ogłasza następnych pięć propozycji, przywiezionych przez P. *Dallas*, dla załatwienia nieporozumień w kwestji *Ameryki Środkowej*: Port *San Juan* ma być wolny z prawem handlu dla okrętów cudzoziemskich, pod panowaniem *Nicaragua*; kraj *Mosquitos* uorganizowany będzie jako terytorjum oddzielne, z sprostowaniami granicami, obok wynagrodzenia przywódców plemion krajowych; *Anglja* opuści wyspy zatoki *Honduras*, a pozostanie w posiadaniu *Belize*, z granicami określonymi w r. 1850; wreszcie Państwo *Ameryki Środkowej* zobowiążą się, równie jak *Honduras*, szanować neutralność i swobodę komunikacji przez międzymorze rozdzielające dwa *Oceany*. (Nord).

Londyn 21 Lipca, (wia: tel). — Dla uniknięcia dalszych zaburzeń, przeprowadzono 2,000 legionistów *Niemieckich* z *Aldershott* do *Colchester*.

AUSTRIA. Wiedeń, 21 Lipca. — Wysłano stąd trzeci transport ekwipażów, koni i służby Xcía *Pawła Esterhazego*. W wysyłce tej mieści się także 6,000 butelek najdoskonalszego wina *węgierskiego*, ze słynnych piwnic *Xięcia*. — Baron *Hübner* wyjechał dziś do *Wenecji*. — *Z Neuchâusel* donoszą, iż w *Węgrzech* próbują z powodzeniem organizowania szkół *cygańskich*. Szkoła taka, otwarta 11 Marca b. r. w *Pero*, liczy już 40 uczniów, a mianowicie 18 dziewczyn i 22 chłopców. — (Schl: Zeit:).

FRANCJA. Paryż, 20 Lipca. — Ogłoszono tu urzędownie zatwierdzone przez Cesarza, *senatus consultum* o rejencji. Senat powprowadzał pewne zmiany w projekcie pierwiastkowym, z których główne są: że Rejentka może powtórnie wyjść za mąż, ale wówczas traci prawo do rejencji i opieki nad synem; oraz, że Cesarz oddzielnym aktem wyznacza z pomiędzy *Xiążąt Francuzkich*, Członków Rady rejencyjnej. Opuszczenie wyrażenia „z *Xiążąt* rodziny Cesarzkiej *Francuzkiej*” wskazuje zamiar wyłączenia z Rady rejencyjnej *Xiążąt Hieronima* i *Napoleona*. — W skutku wypadków w *Madrycie* zaszytych, Rząd rozkazał telegrafem, zatrzymać 13 milionów fr., wysłanych stąd pocztą do *Bajony*. Pieniądze te mają być złożone do dalszego rozporządzenia w *Vittoria*. — P.

Louis Fould, brat Ministra Stanu, doniósł Akademji napisów i literatury pięknej, iż ofiaruje premium 20,000 fr. za najlepszą historję sztuk pięknych, oraz sztuk zastosowanych do przemysłu przed epoką *Peryklesa*. Termin do nadsyłania rękopisów jest 3-letni. (N. Pr: Zeit:).

Paryż 21go Lipca, (wia: tel:). — Według doniesienia *Monitora*, wiadomości z *Hiszpanji* są zaspakajające. Poruszenie w *Saragossie* tamuje komunikację telegraficzną. W *Madrycie* porządek jest zabezpieczony. — Były Minister *Escosura*, został podobno raniony podczas walki. (Schl: Zeit:).

HISZPANJA. — W *Paryżu* otrzymano korespondencję z *Madrytu*, datowane 18go Lipca. Według nich rozbrojenie gwardji narodowej jest ukończone. Walka na ulicach *Madrytu* była nader zaciętą. Cała gwardja narodowa z wyjątkiem tylko dwóch kompanji, wzięła w niej udział. Mnóstwo barykad broniowych przez lud i gwardzistów powznaczonych było. Pierwsza z atakowanych przez wojsko znajdowała się na ulicy *Mayor*. Dowodził tam żołnierzami Jenerał *Concha*, a gwardziści postradali w obronie wielu ludzi. Liczba wojsk była zbyt przeważną i powstańcy, po uporczywej lecz bezowocnej walce, zmuszeni byli opuścić wszystkie pozycje. Wtedy zażądali zawieszenia broni, i to udzielonem zostało na dwie godziny. — Ciekawy jest dosyć list przesyłany przez Prezesa Ministrów *O'Donnella*, do Prezesa Korteżów. Oświadcza on, że nie może zadość uczynić jego życzeniu, uznania za prawne zgromadzenia się Korteżów, bo liczba deputowanych w *Madrycie* obecnych stanowi mniejszość Izby, a i ci, którzy są, nie posiadają potrzebnej przy obradach swobody, zostając pod wpływem powstania. Kończy wreszcie zaświadomieniem, że wszelkie listy następne, bądź to od Prezesa Korteżów, bądź od deputowanych, pozostawi bez odpowiedzi, aż do prawnego ukonstytuowania się Izby. Pismo te nosi datę 14go Lipca. — Wszelkie dekreta wydawane w pierwszych dniach przez Ministerstwo, nie zawierają podpisów PP. *Luzuriaga* i *Bayarri*. Pokazuje się więc, że Ministrowie ci albo zrzekli się urzędów, albo nawet nie przyjmowali ich wcale. (St: Anz:).

Dalsze szczegóły o położeniu rzeczy w *Hiszpanji*, są następane: W *Barcelonie* 19go wybuchnęły zaburzenia, ale je przytłumiono. Dowodzi tam 15,000 wojska Jenerał *Zapatero*, oddany *O'Donnellowi*, ale nie może on ruszyć się z swym oddziałem, gdyż wielkie wzburzenie panuje w *Katalonji*. Twierdza *Jaca* i miasteczko *Junguera*, u stóp *Pyreneów* leżące, oświadczyły się za powstańcami. W *Sewilli* także nastąpiło powstanie, ale o jego wypadku nie wiadomo. W *Saragossie* dowodzi Jenerał *Falcon*, stronnik *Espartera*, a na czele gwardji narodowej i ludu stoi Jenerał *Gurrea*. Utworzyła się tam junta, wzywająca wszystkich mieszkańców do broni, a około 100 deputowanych zgromadzonych już jest w mieście. (N. P. Z:).

Gazeta *Kolońska* donosi, iż do *Malty* wysłano z *Londynu* rozkaz, aby eskadra *Angielska* popłynęła do brzoję *Hiszpanji*. (N. Pr: Ztg:).

W *Bajonnie* krążyła 18go b. m. pogłoska, iż *Espartero* wydał odezwę do narodu *Hiszpańskiego*, wzywając go, aby zaprzestał walki, i przyłączył się do polity-

ki Marszałka *O'Donnella*. Trudno wierzyć w prawdziwość podobnej wieści. (Nord:).

NIEMCY. — Z *Drezna* 21go Lipca donoszą, że Xiężniczka *Malgorzata*, córka Króla *Saskiego*, zaręczoną została dnia poprzedzającego z Arcy-Xięciem *Karolem-Ludwikiem*, Namiestnikiem *Tyroli* i *Vorarlberga*, drugim bratem Cesarza *Austrjackiego*. — Do *Wejmaru* nadeszła telegraficzna wiadomość, iż 19go b. m., przybyła szczęśliwie do *Petersburga* J. C. W. W. Xiężna *Sasko-Wejmarska*, Wdowa. — (St: Anz:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boski Gustaw: Oby: z *Magnuszewa* nr 584; *Cieszkowski* Stan: Oby: z *Gub:* *Wołyńskiej* nr 414; *Dembowski* Tytus Oby: z *Rakowa* nr 601; *Grabowscy* Mich: i *Miecz:* Oby: z *Magierowej* woli nr 1820; *Leleweł* Prot Oby: z *Woli Cygowskiej* nr 585; *Nielawicki* Stan: Oby: z *Gub:* *Kowieńskiej* nr 625; *Niemirycz* Porucz: z *Lublina* nr 585.

Przyjechali koleją żelazną: *Dębski* Józ: handl: z *Krakowa* nr 603; *Friedman* Adolf handl: win z *Krakowa* nr 2242; *Grapow* Jan Aptekarz z *Wrocławia* nr 603; *Gessel* Piotr Porucz: z *Krakowa* nr 634; *Majcherz* Ign: *Naucz:* z *Poznania* nr 608; *Hr. Zubow* *Walerjan* *Radca* *Dworu* z *Paryża* nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: *Brauman* *Maurycy* Kup: do *Krakowa*; *Freund* *Kar:* *fabrykant* *sukna* do *Wiednia*; *Hoser* *Piotr* *Ogrodnik* do *Drezna*; *Kronenberg* *Stan:* *Bankier* do *Paryża*; *X. Lypaczewski* *Aug:* *Gwardjan* *XX. Reformatorów* do *Krakowa*; *Radziwiłłowa* *Alex:* *Xżna* do *Wenecji*; *Wojciechowski* *handl:*; i *Zelt* *Józ:* *Kup:* do *Krakowa*.

DONIESIENIA.

Mając znaczny zapas **prawdziwego angielskiego PORTLAND CEMENTU**, w najlepszym gatunku i polecając się wielokrotnie z tymże w pismach szanownej Publiczności, wyczytałem z prawdziwym zadziwieniem w *Kurjerze* Nr 187, z dnia 20 b. m., ogłoszenie PP. *Braci Partowicz* z tym samym artykułem, które ogółowo wzięwszy, ich tylko w możności dostawiania prawdziwego *Portland Cementu* stawia, a tym samym tak mnie, jakoteż i wszystkim tym moim Kolegom, którzy prawdziwy (**a nie Roman**) *Cement* prowadzą ubliża; i nasze tak poprzednio jakoteż następnie podane ogłoszenia, za czeze i zmyślone przed Publicznością wystawia. Nie może więc mi nikt wziąć za złe, iż mając tak swój własny, jakoteż i innych Kolegów interes na celu, za konieczne uważam, szanowną Publiczność z tego błędu i złego mniemania jak najprędzej wyprowadzić, i mam honor niniejszym jak najsumienniejszym oświadczyć, iż *Cement* który ja sprzedaję jest również **prawdziwy angielski Portland Cement** w najlepszym gatunku, na co dowody złożyć mogę i każdej próbie, osądzenie, lub też porównanie przez znawców, z zupełną spokojnością się poddaję. Najlepszy jednak jest ten dowód, iż sami PP. *Bracia Partowicz* ten tak oczerniony *Cement* odemnie zeszedł jesieni kupowali, i z gatunku zupełnie zadowoleni, tylko na wysoką cenę się utsalali, co w każdej chwili ziązkami *Handlowemi* i *Rachunkami* wykazać jestem gotów. Dla wyprowadzenia zaś szanownej Publiczności z mniemania, iż tylko od PP. *Robins et Comp:* w *Londynie* najlepszy prawdziwy *Portland Cement* pochodzi, jakto z podania PP. *Braci Partowicz* by zrozumieć można, mam zaszczyt nadmienić i zarazem z pewnych źródeł swe wiadomości czerpnąwszy, szanowną Publiczność zapewnić, iż *Fabrykantów Cementu Portlandzkiego prawdziwego* jak PP. *Robins et Comp:* jest **bardzo wielu** w *Anglii*, a mając **jednakowe** środki do wydoskonalenia swych *fabrykacji*, prawie w niczem się jeden od drugiego nie różnią i wszystkie *fabryki* tak *Portland* jako i *Roman Cement* wyrabiają, a tylko pierwszy jako lepszy, od drugiego po znacznie wyższej cenie sprzedają. — *Józef Hochedlinger*, przy ulicy *Przejazd* pod *Nrem* 649.

Dzisiaj rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe stopni 22.

Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 1.

TEATR WIELKI. Dzisiaj, na żądanie *Tańce Perskie*. Akt 1szy *Opery Violetta. Wesele w Ojcowie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Graziella. List i Odpowiedź. Eobzowanie*.